(Nro. 21.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 11. 25. Stycznia 1822.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney

Poselstwo Prezydenta przy otworzeniu Kongressu, tak iest obszerne, iż o takowém tylko co do głównych treści namienić można. Nayprzód obeymuie one iak zwyczaynie rzut oka na wewnętrzne położenia Państwa, i iest bardzo zaspokaiącém. Równie, stosunki z Mocarstwami postronnemi wystawione są iako spokoyne i przyiacielskie. Zatargi z Anglią względem wyłożenia pierwszego artykułu traktatu w Gandawie zawartego, oddane zostały do roztrzygnienia Dworowi Petersburgskiemu iako sądowi polubownemu. Co się dotycze Hiszpanii, Prezydent spodziewa się, iż kray ten powodowany zasadami liberalnemi i świątłemi uzna niepodległość osad swoich w Ameryce.

Hiszpaniia.

Wiele gazet Paryzkich z d. 3. t. m. zawiera iednakowey prawie treści list następuiący, pisany z Barcellony z d. 20. Grudnia: »Chociaż zaraza sprząta ieszcze po kilka ofiar a nakazane przez Władze środki, iako to n. p. kadzenia, czyszczenia i t. p. nie ustały, to przecież Junta zdrowia postanowiła znieść kordon. Stosownie więc do tey uchwały przywrócony iest związek od Poniedziałku pomiędzy naszem miastem a prowincyiami. Jeneralny Kapitan, Villa Campa, ma zamiar udadź się do Madrytu, i mówią, że Gubernator nasz będący dotąd w twierdzy, towarzyszyć mu będzie, Jenerał Riego iest teraz w Reus; nowy obowiązek iego, iako Deputowanego do Stanów z Asturyi przeszkadza mu podług życzeń liberalistów naszego miasta obiąć mieysce po Jeneralnym Kapitanie Villa Campa. Okoliczność ta, iest wielkiey wagi i zwlecze na teraz zbrodnicze zamiary naszych bezkoszulowych, którzy polegali na czynnem współdziałaniu swoiego Naczelnika! — Wiadomości, któreśmy wczoray pocztą z Kadyxu, Walencyi i Saragossy odebrali, zapowiadaią mocne wzburzenie i straszne przesilenie. Przesadzanie doszło do naywyższego stopnia. Gwardyie narodowe urządzaią się i ćwiczą w broni. Wszystko przybiera postać woiowniczą i dozwala mniemać, że niebawem popłynie krew strumieniami. Szczególniey w Barcellonie roziątrzone są umysły, a liczni tamże liberaliści, takie czynią przygotowania, iżby mniemano, że się uzbraiać chcemy przeciwko zewnętrznemu nieprzyiacielowi. Rozsiewaią umyślnie trwożące wieści względem zamiarów obcych Mocarstw bo należy to do taktyki, aby lud uzbroić; wszyscy atoli rozumni ludzie nie daią się mamić temi wybiegami. Co się ieszcze stanie z nami? wie tylko sama Opatrzność!«

Naynowsze gazety Paryzkie z d. 4. b. m. zawieraią wiadomości z Madrytu dochodzące do dnia 24. Grudnia. Na posiedzeniu Stanów z d. 22. i 23. odczytano nowo nadeszłe z Sewilli przedstawienia, obeymuiące oprócz powtórzonych skarg i obwinien Ministrów nieodzowne postanowienie niesłuchania żadnych rozkazów Rządu, dopóki nie stanie się zadosyć woli narodu. Hrabia Toreno wniosł na posiedzeniu z d. 22., aby przeciwko tym, którzy powyższe podpisali przełożenie wytoczoną została sprawa; wniosek ten odesłano do Kommissyi. W dniu 27. zdała Kommissyia sprawę względem wypadków Sewilskich; w tém oświadcza, iż Jenerał Velasko, naczelnik polityczny, D. Luis Eskovedo, i ogólnie wszystkie Władze godne są nagany, ponieważ nie przedsiewzięły żadnych środków ku przytłumieniu powstania, i nie dopełniły postanowienia Stanów w tey mierze uchwalonego; iż według tego wytoczona powinna bydź sprawa przeciwko Velaskowi, Eskovedowi, innym Władzom i przeciwko wszystkim, którzy przedstawienie owo podpisali. PP. Toreno, Garcia Page, Martinez de la Rosa, Cuesta i wielu innych, popierali wniosek Kommissyi, podczas gdy PP. Cortes, Romero Alpuente, Gasco i Quintanna starali się usprawiedliwiać Sewillanów namiętnemi swemi mowami, które często galeryie oklaskiwały. W

końcu przyięto wniosek Kommissyi 112 głosami przeciwko 36.

Francyia.

Monitor zawiera co następuie: »Zasady oszczędności, i życzenia połączenia prac, zniewoliły Ministra Woyny urządzić swoy wydział na nowo, niektórzy z Jenerałów, Intendenci i Podintendenci woyskowi niemogli bydź podług tegoż urządzenia umieszczonymi, i Minister okazawszy im zadowolenie swoie z ich usług, oświadczył onym żal, iż ich nie może mieć dłużey w biórach swoich. Minister zasięgnie rozkazów Króla, aby wskazał onym nowe przeznaczenia, ich stopniowi odpowiadaiące. Żaden z urzędników na teraz w służbie zostaiących, nie iest na reformie umieszczony.«

Szef dywizyi Rosan w Ministeryium Spraw Wewnętrznych wziął uwolnienie. W Ministeryium tem utworzono nowy wydział dla umieiętności nadobnych, sztuk i teatru, i takowy poruczono P. Lourdoueix dotychczasowemu cenzorowi gazet.

Oto iest następuiąca wstępna mowa, czyli rozwinienie powodów, uczynione przez Ministra Sprawiedliwości przed wniesieniem proiektu (zobacz Nr. przeszły) do ustawy względem policyi nad pismami peryiodycznemi:

»Mości Panowie! Król rozkazał nam, przełożyć WPanom proiekt do ustawy względem policyi nad pismami peryiodycznemi. — Ogólnieyszy i obszernieyszy proiekt, którego zamiar różni się istotnie od zamiaru nowego proiektu, wymierzony iest przeciwko wszystkim przewinieniom przez prassę popełnionym a w tey chwili oddanym iest pod rozpoznanie iedney z Kommissyi WPanów (o takowym namieniliśmy w N. 249/148 gaz. nasz. r. z.) — Ułożony w innym widoku i podług innego systematu, może proiekt ten zdawać się będzie WPanom dzisiay podlegać iakowym modyfikacyiom. — Ztąd nie chcemy dłużey zwlekać z oznaymieniem fundamentalnych odmiana, iakie zaszły w tey mierze w systemacie Rządowym, ponieważ przezto będziecie mogli WPanowie nayłepiey osądzić iak dalece pomieniona tamuiąca ustawa może bydź modyfikowaną..... (Wrażenie po lewey.) Każdy zgodzi się, że wyuzdanie dzienników mogłoby bydź zgubnem. Nikt nie powątpiewa o potrzebie urządzenia szczególną ustawą kształtu ich ogłaszania. — Ale iakież maią bydź te prawidła? Mości Panowie w tey mierze pomnażaią się przeszkody, dzielą się zdania. — Naywiększa trudność spoczywa może własnie na własnościach rękoymii, iakie osiągnąć można; ponieważ iedne, będące skutecznemi, pociągaią różne za sobą rodzaie nieprzyzwoitosci, a drugie, maiące bezwątpienia mniey takich nieprzyzwoitości ogołocone są powiększey części z wszelkiey skuteczności. — Ztąd potrzeba będzie zaniechać wszystkich owych drobnych formalności, wszystkich owych więcey dowcipnych iak pożytecznych kombinacyy iako mamiących i niedostatecznych, których słabość i niedoskonałość okaże się WPanom wnet iasno przy pilnieyszem rozpoznaniu. (Podobne powyższemu poruszenie.) — Wśród tych okoliczności, nic innego niepozostanie, iak rozważyć, czyliby niemożna zaprowadzić nieco prostsze a pewnieysze urządzenia, które nie naruszaiąc praw wolności ustawami zapewnionych, zmnieyszyłyby widoki, zostać bezkarnym, a przyłożyłyby się do tego, iżby rzadszą i mniey niebezpieczną była rozpusta dzienników. — Lecz, Mości Panowie, ani okoliczności spokoyności publiczney są równie zawsze tak przyiaźne, ani istota naszych instytucyy dozwala nam spodziewać się po nich każdego czasu iednakiey pomocy. — Ztąd rękoymiie muszą stosować się podług tey różnicy a zmieniać się według potrzeb. — W czasach zwyczaynych będą one więcey proste i ograniczone. — W czasach przykrych i niespokoynych, gdyby zagrożone miało bydź bezpieczenstwo Panstwa, gdy zwyczayne przepisy nie będą dostatecznemi, użyte będą przemiiące środki, których skuteczność doświadczenie usprawiedliwi.... (Nowe poruszenie z lewey). — Na tem opieraią się obadwa rozporządzenia, służące za podstawę nowey ustawie. Przez pierwsze podaiecie WPanowie środki zgłębienia i osądzenia prawdziwego zamiaru i zwyczayney dążności pism peryiodycznych.

Jest to nowe lecz konieczne prawo; iest to nieodzowny warunek zniesienia cenzury.— Język nasz zawiera w sobie za wiele układności, a duch Francuzki za wiele żywości, iak, żeby u nas trudno było pisać kary godne rzeczy, do których Sędzia nie może nigdy zastosować ścisłych i pewnych definicyy przewinień. — Potrzeba koniecznie moralnego ocenienia aktu, którego zawsze uderzaiąca odpowiedzialność ukrywa się, iednakowoż pod zewnętrzną postacią, uchodzącą przed pewnemi rozporządzeniami powszechney ustawy. — Nie będzie nikt przeczył, iż pewna liczba podobnych artykułów iest godnieyszą nagany i niebezpiecznieyszą, iakby iaki przez nieuwagę położony kształt mowy, zawieraiący w sobie wszystkie istotnego czynu materyialne znamiona, które w obliczu prawa stanowią przewinienie lub występek

— Prawo sądzenia dopuszcza uprzednio istnienia Trybunału, któryby ie wykonywał. Mości Panowie, komuż powierzycie tak ważne prawo maiące bydź zaprowadzonem? Zamiarem naszym iest przyznać ie Sądom Królewskim...... (Szemranie z lewéy, przerywa mowcy..... Głos z prawéy: »Tak, tak.... tak iest, ... Słuchaycie!.... Cicho!.....) — Ponieważ wyrok zapadnie na posiedzeniu publicznem.... (hałas, iak pierwéy. Kilku Członków przerywa na nowo mowcy.... P. Ganilh: »To się wydaie, iakbyśmy w Konstantynopolu byli.« — Szemranie z prawéy..... Kilka głosów: »Słuchaycie! Słuchaycie!«) — »Liczba Sędziów wyrokuiąca, zapewni towarzystwu i obwinionemu wszystkie owe rękoymie, iakich słusznie żądać można. (Nowe poruszenie.) — Kombinacyie te utworzą związek surowych i pilnych mężów, maiących umysł ogólniéy wprawnieyszy do tych działań, których osądzenie podobnych przypadków dopuszcza i czyni nieodzownem. Od lat kilku wszczęły się z przysadą wątpliwości i trudności przeciwko niepodległości Sądów Francuzkich..... (Hałas na nowo z lewéy przerywa mowcy). Prezes: »Mości Panowie! Kiedy proiekt do ustawy przekładany bywa w imieniu Króla, nie ma nikt prawą, oprócz rozpraw, przerywać onegoż czytania, wyrażaniem swoiego zdania lub uwagami zaburzaiącemi spokoyność. Jest to naruszać prawidła..... (Głosy z prawéy: »Jestto naruszać uszanowanie, wszelką przyzwoitość...« P. Lameth: »Jestto uczuciem, a nie uwagą. — Głosy z prawéy: »Do porządku!.... Słuchaycie!«) — Minister Sprawiedliwości powtarza kształt mówy, który przerwał i czyta daléy mocnieyszym głosem: »Od kilku lat wszczęły się z przysadą wątpliwości i trudności przeciwko niepodległości Sądów Francuzkich.... Nie zasłużyły one na taką niesłuszność. Nie chcemy nawet mówić, że niemożność złożenia Sędziów z urzędu wynosi ich nad wszelkie podeyrzenie; twierdziemy, co iest iescze pewnieysza, że ich postępowanie, mniemania oszczerców zawsze kłamstwem karały. (Nowe przerywanie z lewéy.) — Cośmy dotąd powiedzieli dostatecznem będzie bez wątpienia w zwyczaynych okolicznościach; atoli, gdy nastaną czasy nieszczęsne, gdyby wyuzdanie tak było złem, żeby zapory te nie mogły go więcéy wstrzymać, Państwo nie powinno przecie zostać i wtedy bez obrony. Roztropność radzi, aby mieć w odwodzie rozciągleyszą lecz przeminiaiącą Władzę, dla oddalenia niebezpieczeństw, które ponieważ są wielkie, nie mogą bydź trwałemi..... Wtedy cenzura może bydź przypadkowo potrzebną..... (Nowe i mocne przerywanie ze strony lewéy... Głosy z prawéy: »Do porządku! Do porządku! Cicho! Słuchaycież przecie!«) — Wszystko przekonywa, iż podobne smutne zdarzenia nie ziszczą się więcéy między nami, atoli zbawienna iest onym zapobiegać i nie masz żadnego takiego bezpieczeństwa, mogącego upoważnić prawodawcę, aby dobrowolnie dozwalał niedoskonałości prawom, na których spoczywa pokóy i byt towarzystwa...... (Głosy z prawéy: »To prawda!.....«) — Oto są Mości Panowie! powody do ustawy, do któréy bliższe rozporządzenia WPanom odczytamy.« (Tu następuie proiekt do ustawy w przeszłym Numerze zupełnie udzielony.)

Gazeta Strasburgska zawiera z d. 9. Stycznia, co następuie: »W chwili, gdy nam gazety Stolicy głoszą nierozsądny zamach źlemyślących na twierdzę Saumur, nie myśleliśmy, aby własnie w tym samym czasie miasto Belfort było widownią podobnego wypadku. Cztery osoby, hańbiące naramienniki, które ich kiedyś zdobiły. PP. Pegulu, Desbordes, Bronke i Lacombe, zawikłani już wprzód w spisek z d. 19. Sierpnia, starali się uwieść 29. pułk liniiowy, stoiący załogą w Belfort. Atoli postępowanie woyska, dowodzonego przez Officerów przychylnych zniweczyło ich zamiary. Na nieszczęście ucieczka ochroniła spiskowych od zasłużonéy kary. Spokoyność, przywrócono niebawem w mieście, którego mieszkańcy iak i całéy Alzacyi, z iednomyślnym wstrętem dowiedzą się o haniebnych i zbrodniczych zabiegach nieprzyiaciół Króla i Francyi.« — Rozkaz dzienny: »Przychylność Król. Namiestnika Toutein, Podpułkownika Regniac, i Officerów 3. batallionu 29. pułku liniiowego zniszczała równie zbrodnicze w Belfort zamiary, które podobnie iak w Saumur przedsięwzięli ludzie, co uszli sprawy spiskowéy z d. 19. Sierp. 1820. Około 30 źle myślących pokazało się nocy wczorayszéy na przedmieściu de France; ieden z nich wystrzelił do walecznego Namiestnika Królewskiego z pistoletu i ranił go niebezpiecznie. Za pomocą ciemności nocnych uszedł nędznik zemsty woyska. Zamiar ten szalony i wnet zniszczony posłużył ieno wykazać bardziéy dobry sposób myślenia załogi Belfortskiéy; Officerowie i żołnierze, wszyscy czuią ieden wstręt ku złym, myślącym tylko o nieładzie i zamieszaniu. Jenerał Porucznik pospiesza udzielić téy wiadomości w rozkazie dziennym, aby zbić fałszywe wieści rozsiewane przez złemyślących. W Stras-

burgu d. 3. Stycznia 1822. Jenerał Porucznik woyska Królew. i t. d. Dowodzca 5tey dywizyi woyskowey, Baron Pamphile Lacroix.«

Kraków.

Na szóstem posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 10. Grudnia Repr. Słotwiński wniósł, iż, ponieważ nie są ułożone repertoryia i indexa wykazuiące stan czynny i ciążący nieruchomości w kraiu Rzeczypospolitey Krakowskiey, poprzedzaiące epokę Rządu Austryiackiego, konserwator hypoteki żądać może umiarkowaney nagrody, lecz termin wydania extraktu oznaczony bydź winien; Izba Prawodawcza stosowny proiekt Senatowi przesłać postanowiła. — Repr. Hrabia Żeleński oznaczoną ilość Złtp. 12 za każdy rok kwerendy uważał za wysoką, tego zdania był i Repr. Soczyński; Izba Prawodawcza postanowiła przy przesłaniu proiektu dodać uwagę Repr. Słotwińskiego, iż modyfikacyia zostawia się Senatowi. — Potém wprowadzono proiekt ustanowienia loteryi, Izba Prawodawcza zamieniaiąc proiekt Senatu w prawo, postanowiła iednomyślnie, iż loteryia klassyczna i liczbowa zaprowadzona będzie na dochód Skarbu publicznego Rzeczypospolitey od 1. Czerwca 1822 podług planu, iaki Senat ułoży, i że takowa puszczona będzie w dzierżawę. — Repr. Józef Hrabia Wodzicki, Kommissarz Skarbowy, odczytał proiekt obrócenia corocznie połowy dochodu z loteryi na fundusz dobroczynności, i by Senat żądał od NN. Protektorów wyprowadzenia z kraiu Rzeczypospolitey loteryy zagranicznych, dla pomnożenia funduszów towarzystwa dobroczynności. — Repr. Nowicki chciał, aby cały dochód z loteryi przeznaczony został dla towarzystwa dobroczynności. — Repr. Mąkolski oznaymił, iż dochód z loteryi przeznaczony będąc przez Senat na budowle gmachów potrzebnych poda sposobność do zarobku ubogim. — Izba Prawodawcza postanowiła proiekt Kommissyi Skarbowey przekładaiącey obrócenia połowy dochodu na korzyść ubogich przesłać Senatowi dla udzielenia inicyiatywy. — Repr. Nowicki odczytał przyrzeczone proiekta: 1. Oznaczaiący tymczasowy fundusz na 300 ubogich. 2. Proiekt osadzenia ubogich w domu schronienia. — Izba postanowiła przesłać obadwa Senatowi do urzędowego użycia. — W dniu 10. Grudnia wprowadzony został proiekt Senatu co do budowli teatru i przeniesienia kollegiaty WW. ŚŚ. pod decyzyią ciała prawodawczego. Kommissyia Skarbowa przełożyła podział proiektu na dwa oddzielne: przeniesienia parafii i budowy teatru; co do pierwszego wyrażono ma bydź tylko, iż parafiia przeniesiona będzie do kościoła S. Piotra z powodu, że kościoły są własnością publiczną, co do drugiego, aby Złtp. 100,000 oznaczone zostały z laudemiiów mieyskich, i teatr został własnością miasta i t. d. — Poczém nastąpiły wnioski Reprezentantów. Marszałek znayduiąc zdania oddzielne, żądał decyzyi Izby. — Izba Prawodawcza przyiąwszy modyfikacyie Kommissyi Skarbowey postanowiła przesłać ie Senatowi dla udzielenia inicyiatywy.

Daley wprowadzony był proiekt do ustawy nakazuiącey zwrot summy 4900 Złtp. XX. Wikaryiuszom przy kościele S. Floryiana powziętych za sprzedany kościoł S. Krzyża; Kommissyia Skarbowa dawszy swą opiniię, była za odrzuceniem proiektu, poczém, gdy różne były zdania Reprezentantów w tey mierze, Izba Prawodawcza postanowiła zażądać opinii Kommissyi Prawodawczey; a postępuiąc w dalszem działaniu czytał, teyże Sekretarz Seymu nadeszłe od Senatu proiekta: 1. Proiekt zapobiegaiący, aby starozakonni w ulicy główney Kaźmierza Chrześciańskiego domów nie nabywali. 2. Proiekt do prawa nadaiącego moc hypoteki kontraktom przez Kommissyię Włościańską wydawanym, równie iak układom o przemianę dziesięciny. Izba prawodawcza postanowiła przesłać te proiekta do opinii Kommissyi prawodawczey. Nakoniec Sekretarz czytał petycyie do Izby Prawodawczey podane, które równie odesłano do Senatu.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie donoszą: Doszła tu wiadomość, iż WJ. X. Aloizy Osiński Prałat Łucki i Nauczyciel w Krzemieńcu otrzymał od Oyca Ś. order złotey ostrogi, i tytuł Hrabiego Papiezkiego Państwa.

Z wielu Obwodów dochodzą wiadomości o zbyt często wydarzaiących się pożarach po wsiach.

Herszek Arensztein Rzezak z miasta Mszczonowa, napotkał samo idące pod temże miastem 5 letnie dziecię Chrześciańskie płci męzkiey, i na takowem bez namysłu natychmiast dopełnił Aktu obrzezania, czyn ten zaraz się wydał a przestępny Sądowi po ukaranie oddanym został.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.